

Arkadiusz P. Szajna

Kobieta – (nie tylko) seryjna zabójczyni

Woman – (not only) serial killer

Niniejszy artykuł dotyka tematyki przestępczości kobiet, w którym to szczególną uwagę zwracam na kobietę – seryjną zabójczynię. Według większości współczesnych kryminologów przestępczość kobiet należy badać w perspektywie wieloczynnikowej. Polega ona na zidentyfikowaniu warunków ukazujących związek z zachowaniami sprzecznymi z prawem i badaniu zachodzących między nimi interakcji. W głównym nurcie takich analiz i rozważań znajdują się powiązania czynników biologicznych, psychologicznych, jak i społecznych. Tworzą one zatem określony syndrom sytuacyjny, który – zdaniem badaczy – prowadzi kobietę w kierunku zachowań przestępczych.

Słowa kluczowe: przestępczość, kobieta, zabójstwo, seryjne zabójstwa, kryminologia.

This article is about the topic of female crime, in which I pay special attention to the woman – serial killer. according to most contemporary criminologists, female crime should be explored in a multifactorial perspective. It involves identifying the conditions that show the connection with the behavior and investigating the interaction between them. In the mainstream of such analyzes and reflections there are links of biological, psychological, and social factors. They form a specific situational syndrome, which – according to researchers – leads a woman towards criminal behavior.

Key words: crime, woman, murder, serial killings, criminology.

Wstęp

Profesor Władysław Ostrożyński ponad 100 lat temu napisał, cyt.: „(...) w świecie zbrodni spotykamy się z dziwnym zjawiskiem, że choroba społeczna zwana przestępstwem nie występuje na ciele społeczeństwa równomiernie w obojgu płciach, męskiej i żeńskiej, mimo nieznacznej pomiędzy nimi różnicy; że tej chorobie podpada w przeważającej części mężczyzna, a znacznie mniejszej kobieta. Czemuz przypisać to zjawisko od wieków się powtarzające sile odpornej organizmu kobiecego, czy też środkiem leczniczym przez lekarza społecznego – czasem i bezwiednie – stosowanym? Oto pytanie, nad którego rozwiązaniem pracuje umysł ludzki dotychczas bez zadowalającego rezultatu”¹.

Czy pytanie postawione przez profesora W. Ostrożyńskiego ponad wiek temu jest nadal aktualne?

Czy istnieje uniwersalna teoria, która wyjaśnia różnice między kobietą a mężczyzną nie tylko w liczbie i rodzajach popełnianych przestępstw, ale również sposobie ich popełniania?

W niniejszej pracy postaram się udzielić odpowiedzi na te pytania oraz zajmę się kobietami – seryjnymi zabójczyniami, zwracając uwagę na ich typologię i modus operandi.

Wybrane teorie kryminologiczne dotyczące przestępczości kobiet

T. Kolarczyk, J.R. Kubiak oraz P. Wierzbicki uważają, że w czasach kiedy wzrosło zainteresowanie przestępczością kobiet i jej etiologią, zaczęły pojawiać się liczne teorie (mniej lub bardziej uzasadnione) dotyczące tego rodzaju przestępczości. Według nich negatywny wpływ na rozwój wiedzy w tym zakresie miało subiektywne nastawienie ich autorów – feminizm lub antyfeminizm².

Jedna z najstarszych teorii opierała się na wyższości moralnej kobiety, która w cyt.: „większej czystości obyczajów, większej wstrzemięźliwości,

¹ W. Ostrożyński, *Kobieta w świecie przestępstwa*, [w:] „Przegląd Prawa i Administracji” 1903, t. XXIX, s. 386.

² T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencjarne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 77.

większej wreszcie pobożności i przywiązaniu do praktyk religijnych”³. Została ona jednak obalona m.in. dzięki statystykom kryminalnym (XIX w.), które wykazały udział kobiet w zabójstwach, czyli czynach przed popełnieniem których powinny być powstrzymane przez czystość obyczajów niewieścich i przywiązanie do praktyk religijnych⁴.

Pod koniec XIX w. swoją koncepcję na temat przestępczości kobiet w dziele pt. *„Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka”*⁵ ukazali światu C. Lombroso oraz G. Ferrero. Ich zdaniem kobieta usytuowana jest blisko typu zbrodniarza z urodzenia i pod względem moralnym stoi dużo niżej od mężczyzny. Autorzy na podstawie badań anatomii i fizjologii kobiety próbowali udowodnić, że w porównaniu z mężczyzną pozostaje ona na stopniu rozwoju dziecięcego, co doprowadziło ich do wniosku, że tak naprawdę zarówno psychicznie jak i fizycznie jest niedorozwiniętym mężczyzną⁶.

Urodzona zbrodniarka – według C. Lombroso oraz G. Ferrero – to kobieta, która w wyniku niestosownego i wulgarnego zachowania stara się upodobnić do płci przeciwnej i tym sposobem przybiera postać „półmężczyzny”. Kobieta taką miała wyróżniać niechęć do macierzyństwa, wzmożony popęd płciowy, skłonność do rozpusty i życia tułaczego, upodobanie strojów, rozrywek, nałogów i sportów typowych dla mężczyzn. Na jej charakter składały się cechy, takie jak: mściwość, zazdrość, przebiegłość, okrucieństwo, kłamliwość, skutkujące nadzwyczajną nikczemnością moralną. Poza tym na podstawie wykonanych pomiarów antropologicznych uważali, że u urodzonych zbrodniarek występują tzw. stygmaty zwyrodnienia fizycznego, do których należą: zuchwa znacznej objętości, spojrzenie dzikie, policzki wydatne, męska fizjonomia, wargi cienkie, meszek na twarzy, czaszka zbliżona do męskiej, anomalie miednicy.

Ponadto wprowadzili pojęcie „zbrodniarki z przypadku”. Jedna grupa takich kobiet popełnia przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu pod namową mężczyzny. Jako że są uległe i słabo rozwinięte emocjonalne, ulegają ich sugestiom. „Sugestia zbrodni zawsze wychodzi ze strony kochanka, kobieta ulega jej z łatwością, naprzód z powodu jej płciowości, oraz zaufania pokładanego w ukochanym mężczyźnie, po wtóre dzięki szczeremu,

³ R. Burzyński, *Kobieta wobec statystyki kryminalnej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1879, nr 42.

⁴ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 78.

⁵ C. Lombroso, G. Ferrero, *La donna delinquente, la prostituta a la donna normale*, 1893. Wydanie polskie, *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Wydawnictwo Hieronima Cohna, Warszawa 1895.

⁶ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 78.

pełnemu miłości oddaniu, do jakiego częstokroć zdolne są te zbrodniarki, toteż stosunek jej do kochanka dziwnie się nieraz przedstawia, oddaje mu się ona na łaskę i niełaskę, ulegając niewolniczo jego nieograniczonej władzy”⁷.

Do drugiej grupy zbrodniarek z przypadku należy zaliczyć te, które dopuszczają się przestępstw przeciwko mieniu. Motyw ich działania stanowi zaburzone poczucie własności. Ten rodzaj kobiet przywłaszcza sobie rzeczy, nie widząc w tym nic złego (pojęcie własności na poziomie dziecka)⁸.

Przedstawiony powyżej podział przestępczyń na zbrodniarki z urodzenia i przestępczynie z przypadku miał wyjaśnić przyczyny przestępczości wśród kobiet. Za ostateczny powód tego zjawiska uznawali oni jednak ich naturę, w której, cyt.: „w mniejszym lub w większym stopniu, ale zawsze tkwi wrodzony pęd do zbrodni”⁹.

Ponadto – według C. Lombroso oraz G. Ferrero – kobiety z racji osiadłego trybu życia oraz instynktu opieki nad dziećmi są mniej skłonne do popełniania przestępstw niż mężczyźni. Podejście do porządku publicznego o charakterze konserwatywnym oraz mniej aktywna niż u mężczyzn kora mózgowa wydają się być czynnikami, które powstrzymują je od naruszeń prawa. Jednak kiedy kobieta wejdzie na ścieżkę przestępstwa potrafi być bardzo brutalna, gdyż jej niegodziwość musi być na tyle wielka, aby mogła pokonać sporą liczbę przeszkód powstrzymujących kobiety od czynów karalnych¹⁰.

Na przełomie XIX i XX w. teoria C. Lombroso i G. Ferrero cieszyła się dużą popularnością w środowisku prawniczym, ułatwiając wydawanie wyroków w stosunku do kobiet oskarżonych o łamanie prawa.

Teoria ta stała się jednak obiektem krytyki. F. Heidensohn uważa, że prace C. Lombroso i G. Ferrero są przejawem fantazji i bezpodstawnych spekulacji myślowych. „Jego skrupulatne pomiary nie zostały poddane żadnemu znaczącemu testowi, a jego analizy zdjęć „upadłych kobiet” są tak obiektywne, jak przyznanie nagród w konkursie piękności”¹¹.

Również Polak – L. Krzywicki – będący przez pewien czas zwolennikiem C. Lombroso i G. Ferrero, negował wartość naukową ich pracy,

⁷ C. Lombroso, G. Ferrero, op. cit., s. 381.

⁸ C. Lombroso, G. Ferrero, *The Female Offender*, New York 1895, s. 216-217.

⁹ C. Lombroso, G. Ferrero, op. cit., s. 381.

¹⁰ C. Lombroso, G. Ferrero, *The Female Offender*, op. cit., s. 151-152.

¹¹ F. Heidensohn, *Women and Crime*, New York 1985, s. 114.

a część pierwszą książki określił jako, cyt.: „pamflet bryzgający jedynie złością. Jest to analiza dokonana przez umysł mieszczański, niezdolny wznieść się ponad dzisiejszą rodzinę, w której żona ma patrzeć na szlafrok męża jako na objawienie wyższej duchowości (...)”¹². Twierdził również, że „materiał faktyczny silnie pachnie tandetą. Niewiele jest faktów ścisłych”¹³.

Pomimo tego, iż teoria ta poddana została ostrej krytyce, to stała się inspiracją dla wielu innych badaczy. Zmierając w stronę biologicznego zdeterminowania kobiecej przestępczości modyfikowali oni założenia C. Lombroso, podkreślając wagę innych czynników.

Mając powyższe na uwadze W. Thomas uważał, że przestępczość kobiet nie jest tylko przejawem ich niskich instynktów, ale również swoistym protestem przeciwko moralności, która wskazała kobiecie pozycję podporządkowaną w rodzinie i społeczeństwie. W 1907 r. napisał on książkę pt. *Sex and Society*, w której stwierdził, że o różnicach w zachowaniach kobiet i mężczyzn decydują przede wszystkim uwarunkowania biologiczne. Mężczyźni są „kataboliczni” – dysponują zwierzęcą siłą wyzwalania i niszczenia energii, czego rezultatem ma być ich kreatywność. Kobiety natomiast są „anaboliczne” jak rośliny – chłoną i gromadzą w sobie energię pochodzącą od innych ludzi. Dzięki temu są one stabilne, pasywne i skuteczniej niż mężczyźni radzą sobie ze stresem¹⁴. Kobiety popełniają przestępstwa, gdy są niezadowolone ze spełniania ról seksualnych. „Do popełnienia czynu zabronionego popycha je chęć przeżycia czegoś nowego, podniecającego, pewnej przygody, zdobycia nowych ubrań, pozycji, statusu w świecie. Potrzeby seksualne są zazwyczaj przyczyną popełniania przez kobiety przestępstw.(...) Płeć jednakże stanowi ich kapitał, ponieważ wiedzą, w jaki sposób wykorzystać ją w manipulowaniu mężczyznami do osiągnięcia własnych celów”¹⁵.

Z kolei według G. Konopki, przedstawicielki koncepcji neopsychonalicznej, wskazuje się na fakt szczególnej wrażliwości dziewcząt, które cierpią, gdy życie rodzinne jest zakłócone¹⁶. Jeżeli w rodzinie istnieją duże napięcia, to nie jest ona dla takiej dziewczyny odpowiednim źródłem

¹² L. Krzywicki, *Psychologia kobiety*, „Prawda” 1893, nr 23.

¹³ Ibidem.

¹⁴ W. Thomas, *Sex and Society: Studies in the Social Psychology of Sex*, University of Chicago Press, Chicago 1907, s. 99.

¹⁵ Ibidem, s. 241.

¹⁶ G. Konopka, *The Adolescent Girl in Conflict*, New Jersey 1966.

czepiania wzorców potrzebnych do kształtowania prawidłowych i stabilnych postaw wobec innych ludzi.

J. Cowie i V. Cowie oraz E. Slater opierają (pod pewnymi względami) swoją teorię na pracy C. Lombroso i D. Ferrero¹⁷. Autorzy stwierdzają, że przestępczynię cechuje brak tzw. „zdrowej kobiecości”, czego objawami są zewnętrzne cechy męskie, agresywność, niezależność, krnąbrność i inne przymioty charakteryzujące mężczyzn¹⁸.

W połowie XX w. Otto Pollak wydał dzieło pt. *The Criminality of Women*, w którym uwidocznił wpływ koncepcji C. Lombroso oraz G. Ferrero. O. Pollak za cel swoich badań obrał wykrycie przyczyn przestępczości kobiet. Wnioski, do których doszedł, odcisnęły piętno na sposobie postrzegania tego rodzaju przestępczości w perspektywie dziesięcioleci¹⁹. Stwierdził on, że statystyki kryminalne nie oddają rzeczywistego obrazu przestępczości. Głównym czynnikiem ukrytej przestępczości kobiet, według niego, jest kobieca natura. Kobiety od zarania dziejów wykorzystują swoją seksualność do manipulowania mężczyznami. Uświadamiają sobie ryzyko ujawnienia, w związku z czym wolą raczej podzegać mężczyzn do popełniania zbrodni niż przyjmować rolę sprawcy. Dlatego w wielu sprawach pozostają w cieniu ujawnionych czynów karalnych. Według O. Pollaka kobiety są bardziej kłamliwe niż mężczyźni. Powodów tego zjawiska poszukiwał w obyczajach związanych z seksualnością człowieka oraz w charakterystyce kobiecej psychiki i fizjologii. „Nasze obyczaje seksualne zmuszają kobiety do ukrywania co cztery tygodnie okresu menstruacji. Tradycyjne wymagania odnośnie macierzyństwa ciągle domagają się od kobiet ukrywania przed dziećmi, przynajmniej do pewnego czasu, informacji dotyczących seksualności. Powoduje to, że kobiety traktują ukrywanie i ukazywanie faktów w nieprawdziwym świetle jako postawę społecznie pożądaną i godną pochwały, co musi powodować u nich inny stosunek do prawdomówności niż u mężczyzn”²⁰. O. Pollak zauważył ponadto, że także cykle fizjologiczne, takie jak ciąża i menopauza, mogą wywoływać u kobiet zaburzenia równowagi psychofizycznej i sprzyjać zachowaniom przestępczym.

Kolejną przyczyną niskiej ujawnialności przestępstw kobiet jest tradycyjny wzorec ról społecznych. Kobieta zajmuje się domem, jest

¹⁷ J. Cowie, V. Cowie, E. Slater, *Delinquency in Girl*, Londyn 1968.

¹⁸ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbicki, op. cit., s. 80.

¹⁹ M. Cabalski, *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, „Probacja” 2013, nr 3, s. 32.

²⁰ O. Pollak, *The Criminality of Women*, Barnes, New York 1950, s 157.

nauczycielką, gospodynią, służącą, pracuje jako pielęgniarka, opiekunka dzieci, osób starszych. Mając powyższe na uwadze, ich ofiarami są często osoby, które nie mogą lub nie chcą się skarżyć, przez co prokuratura, policja czy sąd nie dowiadują się o dokonaniu przestępstwa²¹.

Ponadto O. Pollak w tzw. koncepcji rycerskości mężczyzn wobec kobiet wskazał na jeszcze jedną przyczynę ograniczającą wykrywalność przestępczości kobiet. Zakładała ona, że większość mężczyzn stara się być opiekuńczymi wobec kobiet, chronić je przed niebezpieczeństwami i postępować wobec nich dżentelmeńsko. O. Pollak stwierdził, że cyt.: „Mężczyźni nienawidzą oskarżania kobiet i w ten sposób skazywania ich na odbycie kary, policjanci nie lubią ich aresztować, adwokaci prowadzić sprawy przeciwko nim, sędziowie i sądy nie lubią uznawać je za winne”²².

Teoria O. Pollaka została zasypana falą krytyki. Zarzucono jej formę wojującego antyfeminizmu, polegającego na dyskryminowaniu kobiet poprzez zredukowanie ich roli w społeczeństwie do uczestnictwa w akcie seksualnym²³. Skrytykowano również charakterystykę kobiety jako osoby chłodnej, pasywnej, ale skłonnej do podstępnych działań wobec bliskich ze środowiska rodzinnego²⁴.

Kolejną koncepcją, będącą próbą wyjaśnienia kobiecej przestępczości, jest teoria zróżnicowanych ról społecznych. Według jej zwolenników, przestępczość kobiet wynika z odmiennych ról społecznych obu płci i związanych z tym różnic zainteresowań, potrzeb i możliwości ich zaspokajania u mężczyzn i kobiet²⁵. Mężczyzna skupia się na sferze zawodowej, finansowej, podczas gdy zainteresowania kobiet koncentrują się przede wszystkim na sferze seksualnej. Odmienna socjalizacja kobiet i mężczyzn wywiera wpływ na typ popełnianych przestępstw oraz na sposób uczestniczenia w nich (kobieta w życiu podporządkowana jest mężczyźnie i najczęściej także przy dokonywaniu przestępstwa)²⁶.

Z kolei L. Lernell twierdził, że niska przestępczość kobiet wynika z natury biologicznej, na co wskazywać ma najmniejszy odsetek przestępczości kobiecej w tych grupach czynów, których popełnienie związane jest ze stosowaniem siły i agresji, a także z natury społecznej i zawodowej, na co wskazuje większy udział kobiet w niektórych grupach przestępczości

²¹ M. Cabalski, op. cit., s. 33.

²² O. Pollak, op. cit., s. 151.

²³ M. Cabalski, op. cit., s. 34.

²⁴ Ibidem.

²⁵ T. Kolarczyk, J.R. Kubiak, P. Wierzbiński, op. cit., s. 80.

²⁶ Ibidem.

na tle gospodarczym²⁷. Odnosząc się do samej etiologii przestępczości kobiet L. Lernell wysnuł koncepcję o generalnym czynniku genetycznym i dynamicznym przestępstwa, jakim jest przeżywanie stanu własnej nierówności i dążenie do zniesienia jej skutków.

A. Cohen jest przekonany, że przestępczość kobiet przybiera zazwyczaj formę przestępstw „seksualnych”. W sytuacji nieosiągnięcia odpowiednich społecznie dozwolonych związków (randki, małżeństwo) będą się angażowały w prostytucję ze względu na „szybkie korzyści”, jakie przynosi ten model postępowania²⁸. Ponadto uważa, że kobiety nie będą w stanie popełniać przestępstw innego rodzaju, ponieważ nie podlegają presji w kierunku realizacji celów, co mężczyźni. Istnieje tylko jedno społeczne oczekiwanie wobec kobiety – odpowiednie zamążpójście, a udany seks (w stałym związku) jest miarą jej sukcesu i powodzenia. Praca i pieniądze nie są dla niej bardzo istotne²⁹.

Podobne poglądy możemy znaleźć u Clowarda i Ohlina. Mężczyzna, cyt.: „musi iść szukać pracy, zrobić dla siebie karierę i utrzymać rodzinę”³⁰. Według nich przestępczość chłopców to męskie rozwiązanie męskiego problemu, a zainteresowania kobiety koncentrują się na rodzinie.

Z kolei według R. Morris kobiety angażują się w zachowania niezgodne z prawem, ponieważ mają problemy w utrzymaniu pozytywnych związków uczuciowych z innymi ludźmi³¹. Przyczyną tego rodzaju niepowodzeń wydaje się być pochodzenie społeczne. Większość z nich wywodzi się z rozbitych rodzin, w wyniku czego nie są w stanie zbudować trwałych więzi uczuciowych, społecznych oraz należycie kontrolować własnych emocji.

E. Sutherland i D. Cressey – twórcy teorii zróżnicowanych powiązań twierdzą, że zachowanie przestępcze jest wyuczone. O tym czy człowiek nauczy się takich zachowań decyduje charakter i liczba kontaktów z osobami popełniającymi przestępstwa. Pierwszorzędnym założeniem ich teorii jest to, że zachowań przestępczych jednostka uczy się w grupie pierwotnej (dla kobiet taką grupą jest rodzina). W rodzinie restrykcyjnej, w której zachowanie kobiety jest ściśle kontrolowane, nie istnieje możliwość nauczenia się zachowań przestępczych. W rodzinach, w których

²⁷ L. Lernell, *Zarys kryminologii ogólnej*, PWN, Warszawa 1973, s. 248.

²⁸ A.K. Cohen, *Delinquent Boys. The culture of the gang*. Free Press, New York 1955, s. 147.

²⁹ A.K. Cohen, *The sociology of the deviant act: anomie theory and Beyond*, „American Sociological Review”, 30, s. 5-14.

³⁰ R. Cloward, L. Ohlin, *Delinquency and opportunity*, Free Press, New York 1960, s. 106.

³¹ R. Morris, *Female delinquency and relation problems*, Social Forces, 43, s. 83.

przemoc jest sposobem kształtowania się relacji między małżonkami, czy między rodzicami a dziećmi, kobieta przyswoi sobie takie właśnie zachowanie i jest wysoce prawdopodobne, że będzie postępować podobnie³².

T. Parson uważa, iż przyczyn zróżnicowania przestępczości kobiet należy poszukiwać w dominacji mężczyzn w strukturze i funkcji rodziny. Wiodącym zachowaniem kobiety jest wychowanie i socjalizacja dzieci, mężczyzna natomiast ma dostarczać środki finansowe. Jego zdaniem te uwarunkowania są istotne, aby zrozumieć przyczyny zachowań przestępczych kobiet. „Jeśli zapytacie, które dziecko w dziesięcioletnim mieście zostanie kryminalistą, nie popełnicie dużego błędu odpowiadając, że to płeć właśnie zdecyduje, kto zostanie przestępcą (mężczyzna), a kto nie (kobieta)” – powiedzą wiele lat później Sutherland oraz Cressey³³. Kobiety są współuczestniczkami czynów przestępczych poprzez milczącą zgodę na kradzieże, włamania dokonywane przez najbliższych. Ich rodzinna lojalność, pasywność i uczuciowość wplątuje je w kryminalne zachowania³⁴. Z. Majchrzyk stwierdza, że takie spojrzenie na kobietę jest obecne we współczesnym świecie, jednak dyskusję może wzbudzać jego powszechność w dobie informacji i demokracji.

M.O. Warren jest przekonana, że w kwestii badania przyczyn przestępczości kobiet najlepsza ze wszystkich teorii kryminologicznych jest teoria kontroli, według której przyczynami prowadzącymi do przestępczości są błędy popełniane w czasie procesu wychowawczego, następnie brak sukcesów w szkole, nieakceptowane małżeństwo, rodzina i zawód, a przede wszystkim brak podstawowej kontroli ze strony instytucji i grup społecznych do tego wyznaczonych³⁵.

Odpowiadając na postawione we wstępie pytania należy zauważyć, że według współczesnej kryminologii przestępczość kobiet trzeba rozumieć jako zjawisko społeczne o bardzo rozbudowanej etiologii i zróżnicowanych przejawach. Jak wskazuje M. Cabalski, cyt.: „Pomimo stosunkowo bogatej literatury poświęconej temu tematowi nie udało się stworzyć jednej, uniwersalnej teorii, która potrafiłaby wyjaśnić genezę i charakter przestępstw popełnianych przez kobiety”³⁶.

³² Z. Majchrzyk, *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2009, s. 87.

³³ Ibidem.

³⁴ C. Smart, *Women, crime and criminology; a feminist critique*. Routledge, London 1976, s. 15.

³⁵ B. Hołyst, *Kryminologia*, PWN, Warszawa 1999, s. 470.

³⁶ M. Cabalski, op. cit., s. 81.

Kobiety, sprawczynie przestępstw, jak słusznie zauważa M. Cabalski, wykazują różnorodne postawy, pochodzą z odmiennych środowisk społecznych i zawodowych, charakteryzują się odmiennymi doświadczeniami w kwestii „wchodzenia na ścieżkę” przestępstwa. Co najbardziej istotne, cyt.: „Stworzenie uniwersalnego profilu kobiety dokonującej przestępstw nie wydaje się możliwe, gdyż nigdy i nigdzie zbiorowość przestępczyni nie stanowiła i nie stanowi homogenicznej grupy jednostek”³⁷.

Do szuflady należy schować pogląd (powszechnie spotykany), że przestępczość jest domeną mężczyźni. Jak wskazuje M. Cabalski, przełom XX i XXI w. przyniósł wzrost przestępczości kobiet, zwłaszcza w grupie dorastających dziewcząt. Dotyczył on głównie przestępstw o agresywnym charakterze, które w dużej liczbie państw wykazywały wyższą dynamikę niż w populacji nieletnich chłopców³⁸.

Dodajmy, że wśród współczesnych kryminologów dominuje pogląd, iż przestępczość kobiet zależy od wielu czynników. Istotne jest ustalenie zespołu warunków, wykazujących związek z zachowaniami sprzecznymi z prawem i badaniu zachodzących między nimi interakcji. Mając powyższe na uwadze, po dokonaniu odpowiednich rozważań, znajdziemy powiązania czynników biologicznych, psychologicznych oraz społecznych, które tworzą tzw. syndrom sytuacyjny, prowadzący kobietę w kierunku popełnienia przestępstwa³⁹.

Kobiety – seryjne zabójczynie

Zabójcą seryjnym – według R.M. Holmesa oraz S.T. Holmesa – jest osoba, która z premedytacją i ze złej woli zabija co najmniej 3 osoby w ciągu więcej niż 30 dni, przy czym między kolejnymi zabójstwami jest znaczny odstęp – okres tzw. wyciszenia⁴⁰.

Większość zabójców (nie tylko seryjnych) to mężczyźni⁴¹. Seryjne zabójczynie to 8% wszystkich zabójców seryjnych w USA, ale równocześnie

³⁷ Ibidem.

³⁸ Ibidem.

³⁹ Ibidem.

⁴⁰ R.M. Holmes, S.T. Holmes, *Murder in America*, SAGE Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 2001, s. 16.

⁴¹ R. Hale, A. Bolin, *The Female Serial Killer*, [w:] R.M. Holmes, S.T. Holmes (red.), *Contemporary Perspectives on Serial Murder*, SAGE Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 1998, s. 36-37.

to niebagatelne 76% wszystkich seryjnych zabójczyń na świecie⁴². R. Hale i A. Bolin uważają, że mężczyźni zabijają znacznie częściej niż kobiety, głównie ze względu na przyczyny hormonalne (biologiczne). Ponadto uważa się, że o predyspozycjach do zachowań agresywnych decyduje prawdopodobnie testosteron⁴³. Trzeba też wskazać, że badania przeprowadzone przez J.M. Reinisch wykazały, że także inne hormony mają wpływ na zachowanie człowieka, np. ekspozycja w czasie życia płodowego na progestagen w późniejszym czasie zwiększa skłonność do zachowań agresywnych wśród mężczyzn oraz kobiet⁴⁴.

Pamiętajmy jednak o tym, że nie tylko czynniki biologiczne determinują człowieka do popełnienia przestępstwa. Mają również w tym swój udział czynniki psychologiczne oraz społeczne (koncepcja syndromu sytuacyjnego zaprezentowana w pkt. 2 niniejszej pracy).

M. Całkiewicz w swoim dziele pt. *Modus operandi sprawców zabójstw* (rozdział 3 zatytułowany *Rodzaje zabójców a modus operandi*) prezentuje wyniki badań R. Halego i A. Bolina, którzy po przeanalizowaniu 184 spraw dotyczących seryjnych zabójstw popełnionych przez kobiety stworzyli ogólną charakterystykę sposobu działania zabójczyń. Stwierdzili oni, że miejscem, w którym najczęściej dochodzi do zabójstw jest własne mieszkanie, a zdecydowanie rzadziej jest wybierane mieszkanie pokrzywdzonego. Ofiarami stają się zazwyczaj członkowie najbliższej lub dalszej rodziny kobiety zabójczyni. Co ciekawe, nierzadko są to jej własne dzieci.

Niektóre zabójczynie seryjne pozbawiają życia swoje dzieci w wyniku rozwinięcia się u nich syndromu *Münchhausena per procura* (MSBP)⁴⁵.

⁴² B. Lach, *Profilowanie kryminalistyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 225.

⁴³ R. Hale, A. Bolin *The Female Serial Killer*, [w:] R.M. Holmes, S.T. Holmes (red.), *Contemporary Perspectives on Serial Murder*, SAGE LPublications, Thousand Oaks, London, New Delhi 1998, s. 34.

⁴⁴ M. Całkiewicz. *Modus operandi sprawców zabójstw*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011, s. 166.

⁴⁵ Przeniesiony zespół Münchhausena (Münchhausen syndrome by Proxy – MSBP) jest zaburzeniem psychicznym, potencjalnie letalną formą maltretowania dzieci lub innych, również dorosłych, pozostających pod opieką osoby z opisywanym zespołem. Patologiczna relacja emocjonalna wiąże najczęściej cierpiącą na MSBP biologiczną matkę i jej dziecko – ofiarę MSBP. Pozornie opiekuńcza i kochająca matka w rzeczywistości nie akceptuje swojego dziecka. Odczuwa wewnętrzną potrzebę postrzegania go przez innych jako osobę dotkniętą chorobą. Zainteresowanie i współczucie należyne rodzinom prawdziwie chorych dzieci stanowi dla niej rodzaj nagrody psychologicznej. Matka wyzwała u ofiary objawy chorobowe, np. poprzez podawanie trucizny, głodzenie, wywoływanie infekcji, duszenie do utraty przytomności, a w łagodniejszych postaciach MSBP – opowiadanie lekarzowi wymyślonych objawów choroby lub fabrykowanie nieprawidłowych wyników badań, np. przez zanieczyszczanie próbki moczu dziecka własną krwią. Działania te podejmowane są planowo, ze szczególną starannością o uniknięcie zdemaskowania. W piśmiennictwie polskim stosuje się zamiennie kilka następujących nazw tego zaburzenia: zespół Münchhausena przeniesiony; zespół Münchhausena zastępczy; zespół Münchhausena udzielony; zespół Münchhausena per procura; zespół Münchhausena by Proxy. Źródło: D. Berent, A. Florkowski, P. Gałeczki, *Przesiewowy zespół Münchhausena*, „Psychiatria Polska” 2010, t. XLIV, nr 2, s. 245.

Modus operandi wygląda wówczas następująco: matka dąży do wywołania objawów chorobowych u swojego dziecka, do którego śmierci dochodzi w wyniku zastosowania przez nią substancji chemicznych mających wywołać te objawy lub ze względu na nieprawidłowe leczenie wywołane udzieleniem przez matkę błędnych informacji w kwestii charakteru zaburzeń. W tak zaprezentowanej powyżej sytuacji matka sprawia wrażenie bardzo zatroskanej, poświęcającej się choremu⁴⁶. Jak wykazały badania w ponad 95% przypadków osobą cierpiącą na MSBP jest biologiczna matka ofiary⁴⁷. Ponadto charakterystyczne są u nich głębokie zaburzenia emocjonalne, które skutkują upośledzeniem budowania relacji interpersonalnych. Co ciekawe, dziesięć osób będących w dzieciństwie ofiarami MSBP po latach od fatalnych zdarzeń wyznało, że jako dzieci czuło się niekochanymi przez rodziców i żyło w poczuciu braku bezpieczeństwa⁴⁸. Osoba taka wymyśla coraz to nowe objawy chorobowe lub brak tolerancji wobec zastosowanego leczenia. Warto podkreślić, że wszelkie działania podejmuje planowo, jest krytyczna wobec swojego postępowania, ale rzadko kiedy przyznaje się do maltretowania dziecka⁴⁹. Podejmuje usilne starania zatajenia nadużyć i czyni to tak skutecznie, że lekarz rzadko bierze pod uwagę MSBP w diagnostyce różnicowej⁵⁰. Seryjność zabójstw w takim przypadku wynika ze specyficznego zaburzenia psychicznego matki⁵¹.

R. Hale i A. Bolin uważają, że im bardziej bezbronny jest pokrzywdzony (bardzo młody, podeszły wiek, choroba), tym agresywniejsze jest zachowanie napastniczki.

Ponadto z przeprowadzonego badania powyższych autorów (wspomniałem o nim kilka akapitów wcześniej) wynika, że seryjne zabójczynie najczęściej pozbawiają życia swoje ofiary stosując truciznę (59 przypadków). Według K. Segravea popularność takiego sposobu wynika z faktu, że nie jest on tak nacechowany przemocą jak chociażby użycie broni

⁴⁶ M. Calkiewicz, *Modus operandi sprawców zabójstw*, Wyd. POLTEXT, Warszawa 2011, s. 167.

⁴⁷ R. Meadow, *Münchhausen syndrome by proxy*. Arch. Dis. Child. 1982, nr 57 (2), s. 92-98.

⁴⁸ D. Berent, A. Florkowski, P. Galecki, *Przesiewowy zespół Münchhausena*, „Psychiatria Polska” 2010, t. XLIV, nr 2, s. 249.

⁴⁹ Ibidem.

⁵⁰ Ibidem.

⁵¹ M. Calkiewicz, op. cit., s. 167.

czy dźgnięcie nożem. Te ostatnie określane są jako „męskie”⁵². W tyle pozostają sposoby, takie jak⁵³:

- a) strzał z broni palnej (24 przypadki),
- b) dźgnięcie nożem (11 przypadków),
- c) zadzierzgnięcie (10 przypadków),
- d) uduszenie przez odcięcie dopływu tlenu do płuc (9 przypadków),
- e) wyjątkowo do śmierci ofiar doszło w wyniku zagłodzenia, powieszenia, utopienia, zepchnięcia z mostu lub wysokiego budynku,
- f) w 39 przypadkach seryjne zabójczynie zastosowały co najmniej dwa sposoby pozbawienia życia swoich ofiar.

Odnosząc się z kolei do typologii seryjnych zabójczyń warto zaprezentować te, które stworzyła A. Karmen⁵⁴:

a) **czarna wdowa** – zazwyczaj zabija po ukończeniu 25 roku życia, koncentruje się na osobach, z którymi wiązą ją bliższe relacje. Typowy cykl zabójstw dla tego typu zabójczynie to 6-8 ofiar w ciągu 10-15 lat. Preferuje trucizny, które podawane systematycznie w małych dawkach mają ułatwić bezproblemowe uzyskanie ubezpieczenia na życie albo uzyskanie spadku po zmarłym. Najczęściej zabija kolejnych małżonków, partnerów lub innych członków rodziny,

b) **anioł śmierci** – zaczyna zabijać zazwyczaj w wieku około 21 lat. Swoje działania podejmuje w domach spokojnej starości, szpitalach, gdzie śmierć nikogo nie dziwi. W takich miejscach morderstwo nie wzbudza uzasadnionych podejrzeń, a sprawczynie posiada poczucie władzy. Typowy cykl zabójstw to 8 ofiar w okresie 1-2 lat, jednak w przypadku dużej mobilności liczba ofiar może sięgać nawet 16 osób,

c) **modliszka** – zaczyna zabijać w wieku ponad 30 lat. Typowy cykl zabijania to około 6 ofiar w okresie 3 lat. Systematycznie zabija inne osoby zarówno przed, jak i podczas odbywania stosunku seksualnego,

d) **mścicielka** – zaczyna zabijać w wieku około 22 lat. Ofiarami są członkowie jej rodziny albo jakiejś organizacji. Typowy cykl zabijania to około 3-4 ofiary w ciągu 2 lat. Głównym motywem jej działania jest zazdrość, nienawiść,

e) **typ nastawiony na zysk** – jest niezwykle rzadki. Najczęściej są to zabójczynie do wynajęcia. Zaczynają zabijać w wieku 25 albo 30 lat.

⁵² K. Segrave, *Women Serial and Mass Murderers. Worldwide Reference, 1580 through 1990*, McFarland & Company, Jefferson, North Carolina and London 1992, s. 3.

⁵³ M. Calkiewicz, op. cit., s. 168.

⁵⁴ B. Lach, op. cit., s. 226-227.

W ujawnionych przypadkach proceder ten trwał 10 lat. Typowy cykl zabijania to jedna osoba na rok. Zabijają dla korzyści finansowych albo przy okazji popełnienia innego rodzaju przestępstwa,

f) **sprawczynie zabójstw działające zespołowo** – do tego typu sprawczyń należą zazwyczaj kobiety młode, agresywne, brutalne i nieposiadające umiejętności niezbędnych do opracowania przemyślanego planu zabójstwa. Według A. Karmen najczęstszymi zespołami są zespoły męsko-żeńskie. Kobieta zasilająca szereg zespołu ma zazwyczaj 20 lat, a jej działalność w grupie trwa około 1-2 lat. Z kolei zespoły żeńskie działają 2-4 lata, a ich członkiniami są kobiety w wieku około 25 lat. Zespoły rodzinne trwają około 1 roku, a kobieta wchodząca w jego skład ma około 20 lat. Wszystkie zespoły, które zostały poddane badaniom przez A. Karmen spowodowały śmierć 9-15 ofiar, a metody dokonywania zabójstw były zróżnicowane.

Z kolei R.M. Holmes oraz J. DeBurger w 1985 r. opracowali typologię seryjnych zabójczyń opierając się na motywacji sprawczyń tego rodzaju przestępstw. Prezentuje się ona następująco⁵⁵:

a) **wizjonerka** – zabija z powodu patologicznych objawów w postaci omamów wzrokowych i/lub słuchowych,

b) **wyrachowana** – zabija najczęściej znane sobie osoby w celu uzyskania pieniędzy ze spadku, ubezpieczenia,

c) **hedonistka** – zaspokaja się seksualnie lub odnajduje przyjemność innego rodzaju podczas stosowania przemocy prowadzącej ofiarę do śmierci,

d) **siłaczka** – chce pokazać swoją siłę, odwagę, czasem i profesjonalizm, zaangażowanie poprzez celowe wywołanie niebezpieczeństwa dla życia jakiejś osoby, by móc ją później ratować,

e) **uczennica** – wykonuje polecenie innej osoby (przywódcy). Jedynym motywem działania w tym przypadku jest chęć przypodobania się swojemu „guru”.

Podsumowanie

Nie ulega wątpliwości, że przestępczość kobiet, podobnie jak przestępczość mężczyzn, jest zjawiskiem bardzo złożonym. Kobieta – wydawałoby

⁵⁵ M. Całkiewicz, op. cit., s. 147-148.

się płeć piękna, ale za to słabsza fizycznie i psychicznie od mężczyzny – nie potrafi dokonać makabrycznych zbrodni, stać się np. seryjną zabójczynią. Nie jest to jednak prawda, bowiem, jak wskazują liczne przykłady kobiet – seryjnych zabójczyń, np. Tillie Klimek, Joanne Weber, Myra Hindley, Beverley Allitt, potrafią one być bardzo brutalne i zabijać bez skrępowań. Pomimo tego, że literatura w temacie przestępczości kobiet jest obszerna, niezwykle ciężko jest wskazać jedną teorię, która w sposób skuteczny wyjaśniłaby to skomplikowane zjawisko. Jak trafnie zauważa P. Carlen „typowa kobieta przestępcza nie istnieje”⁵⁶. Słuszny jest zatem pogląd, że przestępczość kobiet należy badać wieloczynnikowo, usiłując precyzyjnie ustalić jak najwięcej czynników będących w związku z powstawaniem zachowań przestępczych i ustalić powiązania zachodzące między nimi, które – jak wskazałem w pkt. 2 przedmiotowej pracy – tworzą tzw. syndrom sytuacyjny, prowadzący kobietę w kierunku popełnienia przestępstwa.

⁵⁶ K. Biel, *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, s. 191.

Bibliografia

- Berent D., Florkowski A., Gałecki P., *Przesiewowy zespół Münchausena*, „Psychiatria Polska” 2010, t. XLIV, nr 2.
- Biel K., *Przestępczość dziewcząt. Rodzaje i uwarunkowania*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.
- Burzyński R., *Kobieta wobec statystyki kryminalnej*, „Gazeta Sądowa Warszawska” 1879, nr 42.
- Cabalski M., *Kobiety jako sprawczynie przestępstw i aktów przemocy*, „Probacja” 2013, nr 3.
- Całkiewicz M., *Modus operandi sprawców zabójstw*, Wydawnictwo Poltext, Warszawa 2011.
- Cloward R., Ohlin L., *Delinquency and opportunity*, Free Press, New York 1960.
- Cohen A.K., *The sociology of the deviant act: anomie theory and Beyond*, „American Sociological Review”, 30.
- Cohen A.K., *Delinquent Boys. The culture of the gang*. Free Press, New York 1955.
- Cowie J., Cowie V., Slater E., *Delinquency in Girl*, Londyn 1968.
- Hale R., Bolin A., *The Female Serial Killer*, [w:] R.M. Holmes, S.T. Holmes (red.), *Contemporary Perspectives on Serial Murder*, SAGE LPublications, Thousand Oaks, London, New Delhi 1998.
- Heidensohn F., *Women and Crime*, New York 1985.
- Holmes R. M., Holmes S.T., *Murder in America*, SAGE Publications, Thousand Oaks, London, New Delhi 2001.
- Hołyst B., *Kryminologia*, PWN, Warszawa 1999.
- Kolarczyk T., Kubiak J.R., Wierzbicki P., *Przestępczość kobiet. Aspekty kryminologiczne i penitencyjne*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984.
- Konopka G., *The Adolescent Girl in Conflict*, New Jersey 1966.
- Krzywicki L., *Psychologia kobiety*, „Prawda” 1893, nr 23.
- Lach B., *Profilowanie kryminalistyczne*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Lernell L., *Zarys kryminologii ogólnej*, PWN, Warszawa 1973.
- Lombroso C., Ferrero G., *The Female Offender*, New York 1895.
- Lombroso C., Ferrero G., *Kobieta jako zbrodniarka i prostytutka*, Wydawnictwo Hieronima Cohna, Warszawa 1895.
- Majchrzyk Z., *Kiedy kobieta zabija*, Wydawnictwo UKSW, Warszawa 2009.
- Morris R., *Female delinquency and relation problems*, Social Forces, 43.
- Meadow R., *Münchhausen syndrome by proxy*. Arch. Dis. Child. 1982, nr 57 (2).

- Ostożyński W., *Kobieta w świecie przestępstwa*, [w:] „Przegląd Prawa i Administracji” 1903, t. XXIX.
- Pollak O., *The Criminality of Women*, Barnes, New York 1950.
- Segrave K., *Women Serial and Mass Murderers. Worldwide Reference, 1580 through 1990*, McFarland & Company, Jefferson, North Carolina and London 1992.
- Smart C., *Women, crime and criminology; a feminist critique*. Routledge, London 1976.
- Thomas W., *Sex and Society: Studies in the Social Psychology of Sex*, University of Chicago Press, Chicago 1907.